Rok 3. Warszawa, lipiec 1924 r. № 2.

TECHNIKA GORZELNICZA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO TECHNIKÓW GORZELNICZYCH

POŚWIĘCONY GORZELNICTWU ORAZ POKREWNYM GAŁĘZIOM PRZEMYSŁU ROLNEGO I PRZETWÓRCZEGO.

WYCHODZI RAZ NA MIESIĄC.

Przedpłata bez zobowiązania:
rocznie 10 złotych
półrocznie 5 „
Numer pojed. 1 złoty.

Redakcja i Administracja:
Warszawa, Królewska Nr. 8.
Telefon 30-95.
Adr. tel.: „Techgo-Warszawa".
Redaktor, inż. J. Kączkowski, przyjmuje od 1 do 2. Admin. otwarta od 8 do 12 i od 3 do 5.

Ceny ogłoszeń bez zobow.:
1/1 str. 50 złotych
1/2 „ 25 „
1/4 „ 13 „
1/8 „ 7 „
Na okładce wyż. o 100% i 50%

Konto czekowe Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 3912.

SPRAWY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO TECHNIKÓW GORZELNICZYCH.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POZNAŃSKIEGO ODDZIAŁU OKRĘGOWEGO.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Poznańskiego Oddziału Okręgowego Związku odbędzie się w Poznaniu dnia 27 lipca r. b., poprzedzone nabożeństwem w Kościele parafjalnym Św. Marcina o godz. 8-mej, na sali p. Jarockiego, ul. Masztalerska Nr. 8, I pt., o godz. 10-ej r., z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie Zgromadzenia.
2. Wybór Prezydjum Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z rocznych czynności.
4. „ rachunkowe.
5. „ Komisji Rewizyjnej.
6. „ „ Kontraktowej.
7. Referat p. inżyniera Łukomskiego: „Przygotowanie instalacji gorzelniczych do puszczenia w ruch".
8. Referat p. Władysława Czerniaka z Gościeszyna: „Z ubiegłej kampanji".
9. Sprawozdanie Komisji obsadzania posad.
10. Wybór dwóch członków Zarządu.

11. Organizacja Kół Miejscowych (powiatowych).
12. Wybór delegatów do Rady Głównej.
13. Wnioski Zarządu Okręgowego.
14. Wnioski członków Zgromadzenia.
15. Zamknięcie Zgromadzenia.

Uprasza się członków o liczne i punktualne stawienie się na zgromadzenie celem uchwalenia ważnych spraw i przygotowania przedwstępnych prac do obchodu 50-letniego jubileuszu Towarzystwa, który w następnym roku przypada. Po zebraniu wspólny obiad na tejże sali.

W imieniu Zarządu
K. Salkowski.
Prezes.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW MAŁOPOLSKIEGO ODDZIAŁU OKRĘGOWEGO

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Małopolskiego Oddziału Okręgowego Związku Zawodowego Techników Gorzelniczych odbędzie się w dniu 10 sierpnia we Lwowie w sali Elektrotechniki Politechniki Lwowskiej.

I.

Godzina 9 r. Msza Święta w kościele Św. Marji Magdaleny.

II.

Godzina 10 r. Walne Zgromadzenie.

Porządek Dzienny:

1. Odczytanie protokułu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Wybór Prezydjum Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie kasowe.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Sprawozdanie Komisji Kwalifikacyjnej.
7. Wybory uzupełniające w miejsce ustępujących członków Zarządu. Wybór Komisji: Rewizyjnej Okręgowej i Kwalifikacyjnej Okręgowej. Wybory delegatów do Rady Głównej Związku.
8. Wnioski Zarządu Okręgowego.
9. Wnioski członków Zgromadzenia.

III.

Referaty.

WYCIĄG Z PROTOKUŁU ZWYCZAJNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA WARSZAWSKIEGO ODDZIAŁU OKRĘGOWEGO,

odbytego 6 lipca r. b. w Warszawie.

Po odbytem nabożeństwie, obrady, ożywione wogóle przy zabieraniu głosu przez licznych uczestników Zgromadzenia, rozpoczęły się o g. 10 m. 30. Obecnych 156 członków rzeczywistych i 1 członek honorowy.

Na przewodniczącego Zgromadzenia został wybrany p. E. Ostrowski, na sekretarza p. M. Kojałłowicz, a do stołu prezydjalnego zaproszeni pp. Miedziński Karol, Święcki Walerjan, Gierulewicz Jan i Piasecki Jan.

Sprawozdanie z ogólnego stanu spraw Związku złożył prezes Zarządu Głównego inż. J. Kączkowski. Sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału i poszczególnych jego komisyj złożył p. G. Kreyser. Sprawozdanie z działalności Oddziału przedstawia się w streszczeniu jak następuje:

Ruch członków.

	Liczba członków			
	rzeczywist.	honorow.	wspierając.	Razem
Na początku roku sprawozdawczego członków	463	2	20	485
W okresie sprawozdawczym przybyło .	56	—	—	56
„ „ „ ubyło . .	6	1	19	26
Obecnie Oddział liczy .	513	1	1	515

Z liczby członków rzeczywistych zmarło 3, z liczby członków honorowych — 1, a 3 członków rzeczywistych wykluczono. Członkowie wspierający zostali wykreśleni z powodu niezapłacenia składek; pozostał zaś na liście 1 członek wspierający dożywotni.

Wydział Pośrednictwa Pracy.

	kierowników gorzelń	rektyfikatorów	destylatorów	magazynierów	pomocników	praktykantów	kierowników rozelwni	Razem
W okresie sprawozdawczym zgłoszono posad . . .	65	3	13	1	44	4	6	136
Zapisało się do Wydziału P.P.	110	—	3	1	25	3	3	146
Otrzymało posady przez Wydział	34	—	—	—	14	2	2	52
Otrzym. posady poza Związkiem	13	—	—	—	—	—	—	13
Pozostało na miejscu . . .	11	—	—	—	—	—	—	11

W sprawie nieobsadzonych jeszcze posad prowadzą się pertraktacje.

Komisja Kwalifikacyjna.

1. Rozpatrzono podań kandydatów, pragnących wstąpić do Związku 80
a w tem: zakwalifikowano 56
zarejestrowano praktykantów 9
Odrzucono częściowo lub zażądano uzupełnienia dowodów 15

2. Przeprowadzono dotychczas przygotowawczą rejestrację członków rzeczywistych Oddziału Warszawskiego, a przytem z ogólnej liczby:
a) zakwalifikowano: gorzelników 119
podgorzelników 29
destylatorów 1
b) zarządzono częściowo uzupełnienie świadectw, częściowo złożenie egzaminów lub ukończenie kursów gorzelniczych, wreszcie odrzucono zarejestrowanie wobec 122

Razem . . 271

Komisja Kontraktowa.

Komisja Kontraktowa prowadziła pertraktacje z Polskim Zrzeszeniem Spirytusowem. W rezultącie nastąpiło porozumienie: o *minimum* wynagrodzenia dla gorzelników. Rezultaty porozumienia umieszczone są poniżej przy omawianiu sprawy wynagrodzenia techników gorzelniczych.

Wyrażając wotum zaufania Zarządowi, Walne Zgromadzenie przyjęło złożone sprawozdanie wraz z odnoszącemi się do nich szczegółami do wiadomości.

Koła Miejscowe.

Zarząd Oddziału wydał 18 upoważnień do organizowania Kół Miejscowych. Tymczasem istnieje tylko 4 Koła : Lubelskie, Zamojskie, Radomskie i Konińsko-Słupeckie.

Walne Zgromadzenie uchwaliło w sprawie Kół Miejscowych następujące rezolucje:

1) Członkom Związku zaleca się, w miarę możności, jak najprędsze organizowanie Kół Miejscowych.

2) Podwyższyć składki członkowskie o 2 złote na pokrycie kosztów podróży III klasą delegatów poszczególnych Kół, przyjeżdżających do Warszawy na posiedzenia Zarządu Warszawskiego Okręgowego Oddziału Związku, gwarantując im zwrot kosztów podróży w zaznaczonej mierze i umożliwiając w ten sposób nawiązanie bliższych stosunków Kół z Zarządem Oddziału.

Korespondencja.

Za czas od 1 lipca 1923 r. do 1 lipca 1924 r. wysłano listów: zwykłych 1515, poleconych 37, depesz 19, kart pocztowych 50 i komunikatów 504. Wpłynęło listów 1018, depesz 16.

Sprawozdanie Rachunkowe.

W przychodzie mk. 2.478.453.608, w rozchodzie mk. 4.516.791.767, przewyżka rozchodów nad dochodami mk. 2.038.338.159.

Powyższy niedobór powstał jedynie wskutek nieopłacania składek członkowskich we właściwym czasie: na ogólną ilość 513 członków rzeczywistych całkowicie opłaciło składki zaledwie 322, a częściowo 45, nie opłaciło zaś nic 145 członków Związku; między nimi 4 członków nie opłaciło prócz tego składek za ubiegłe lata 1921/22 i 1922/23 i 4 — za 1922/23 r. Przyjąwszy nadto pod uwagę zaległości członków z opłatami do Wydziału Pośrednictwa Pracy za otrzymane posady, okazuje się, że zaległości wynoszą w ogóle 3.387 zł.

Komisja Rewizyjna.

Walne zgromadzenie zatwierdziło następujące wnioski Komisji Rewizyjnej:

1. Udzielić obsolutorjum Zarządowi i zatwierdzić jego sprawozdanie.

2. *Ustalić ostateteczny termin zaległych wpłat na dzień 1 października r. b.*, w przeciwnym razie upoważnić Zarząd do zawieszania członków w ich prawach, ewentualnie do wykreślenia z listy członków Związku, z zatwierdzeniem uchwały w tym ostatnim wypadku przez Zarząd Główny.

Wybory Władz.

Wniosek przewodniczącego Walnego Zgromadzenia, wskutek wielu zgłoszeń uczestników Zgromadzenia o utrzymanie obecnego składu Zarządu, wszelkich Komisji Oddziału, jakoteż delegatów do Rady Głównej na rok 1924/25 przez aklamację, został przyjęty jednogłośnie.

Wolne wnioski.

Walne Zgromadzenie uchwaliło następujące wnioski, zgłoszone przez jego uczestników:

1. Każdy członek Warszawskiego Oddziału Okręgowego Związku winien opłacić jedną akcję IV emisji Sp. Akc. „Technika Gorzelnicza“, przekazując otrzymanie jej Związkowi, dla zwiększenia portfelu akcji tegoż.

2. Zwrócić się do Zarządów innych Oddziałów Okręgowych Związku o uchwalenie takiegoż wniosku o nabycie akcji IV emisji na rzecz Związku.

3. Zwrócić się do Zarządu Głównego, aby uczynił, co tylko jest możliwe, dla regularnego wydawania „Techniki Gorzelniczej“.

*
* *

Po przerwie w obradach uczestnicy Zgromadzenia zwiedzili wytwórnie Sp. Akc. „Technika Gorzelnicza“ na Pradze, gdzie członkowie Zarządu i Dyrekcji oraz pracownicy Spółki udzielali zwiedzającym wyczerpujących wyjaśnień.

W końcu wygłoszono referaty: p. Janiszewski: „Nowe metody zastosowania wywaru melasowego w nawozach sztucznych“ i p. K. Hryniewicz: „Przyczyny obecnej nadprodukcji spirytusu w Polsce i środki jej zwalczania“.

Zgromadzenie uchwaliło następujące wnioski:

1. Należy natychmiast powołać do życia odpowiedni organ zainteresowanych i kompetentnych czynników dla właściwego opracowania w szczegółach planu i określenia w miarodajny sposób środków — wcelu:

a) wzmożenia wywozu spirytusu za granicę i

b) zbytu spirytusu dla celów technicznych.

2. Zalecić naczelnym władzom Związku przedsięwzięcie możliwych środków dla wprowadzenia powyższej uchwały w wykonanie.

WARUNKI WYNAGRODZENIA TECHNIKÓW GORZELNICZYCH.

W obrębie *Warszawskiego* Oddziału Okręgowego Związku wynagrodzenie techników gorzelniczych jest bodaj w najwyższym na ziemiach polskich stopniu zróżniczkowane. Jeżeli wielu z nich może istnieć stosunkowo nawet dobrze i wobec tego ustalenie jekichś strychulców, wyrównujących wynagrodzenie, przyczyniłoby tylko dotkliwą im krzywdę, a przytem wstrzymało ogólnie rozwój pnącej się z porządku rzeczy na coraz wyższe poziomy fachowej techniki gorzelniczej, to wielka ich, bodaj najliczniejsza masa była dotąd wyzyskiwana w ten sposób, że odstręczało to wprost i odstręcza w dalszym ciągu od zawodowej w gorzelnictwie pracy i niezbędnego przyciągania do niej nowych sił, posiadających odpowiednie, wymagane przez Związek przygotowanie.

Dla tego w szczególności na obszarze wymienionego Oddziału Związku stało się poniekąd koniecznością: nie określanie jakichś ryczałtowych, uogólnianych norm wynagrodzenia, obowiązujących wszystkich, choćby z podziałem na kategorje, lecz ustalenie jedynie normy wynagrodzenia najniższego, umożliwiającego zaspokojenie najskromniejszych, nieubłaganych potrzeb pracowniczych.

Pomimo czynionych zabiegów, porozumienie co do tej normy nie dało się urzeczywistnić do ostatniego czasu. Zbyt bowiem daleko odbiegały od siebie normy, wysuwane z jednej strony przez Polskie Zrzeszenie Spirytusowe i z drugiej—z ramienia Zarządu Warszawskiego Oddziału Okręgowego Związku. I dopiero obecnie pertraktacje, prowadzone przez Komisje, wyłonione przez obydwie wymienione organizacje nie sprowadziły ich jeszcze do jednej linji wytycznej, ale znacznie je do siebie przybliżyły, oczywiście—po za wynikającem z porządku rzeczy udzielaniem mieszkań wraz z opałem i oświetleniem.

Ostatecznie Polskie Zrzeszenie Spirytusowe ustaliło nieustępliwie w dalszym ciągu następujące najniższe wogóle normy wynagrodzenia:

1. Pensja miesięczna: równoważnik 6 q. żyta miesięcznie, według najwyższych cen, notowanych na Giełdzie Warszawskiej.

2. Ordynarja: 24 q. zboża twardego, a w tem najmniej 6 q. przenicy i nadto 60 q. ziemniaków.

3. Dwie krowy na utrzymaniu lub mleka w lecie 8 l. a w zimie 6 l. dziennie.

4. Od każdych wypędzonych 1000 l. surówki — 4 zł.

5. Konie według potrzeby, lekarz i lekarstwa, ziemia pod wczesne ziemniaki i warzywa, możliwie ogródek owocowy.

Przy ostatecznem rozważeniu przez Zarząd Oddziału zakomunikowanych, a przytoczonych powyżej warunków, z zaznaczeniem, że mają się one odnosić jedynie do gorzelników z najniższemi kwalifikacjami zawodowemi i gorzelń najmniejszych o kampanijnym wypędzie nie więcej, aniżeli 100.000 l., przytoczony Zarząd odniósł się do nich w rzeczowy sposób krytycznie. Z jednej bowiem strony nieumożliwia istnienia rodzinie pracowniczej równoważnik 6 q. żyta miesięcznie przy ogólnej jeszcze drożyźnie niezbędnych do nabycia, po za otrzymywanemi naturaljami, przedmiotów i artykułów, a z drugiej strony, jakkolwiek można się spodziewać wzrostu cen zboża po usunięciu wreszcie przejawów upośledzenia rolnictwa u nas pod względem ekonomicznym, jednakże ceny żyta zawsze ulegać muszą pewnym wahaniom, niezależnym od pracowników, kiedy wobec dokonanej stabilizacji naszego pieniądza posiadamy w nim już całkowicie wyrównany miernik wartości, stosowanie którego wszędzie i przy wszelakich okolicznościach musi być zalecane bezwględnie.

Pomimo jednakże tego, pragnąc przyczynić się według najdalej idącej możności swojej do poskromienia panującego ciągle jeszcze wielce szkodliwego pod wieloma względami zamętu, Zarząd Oddziału uznał wskazane powyżej, ustalone przez Polskie Zrzeszenie Spirytusowe normy najniższego wynagrodzenia jako obowiązujące dla członków Związku, a więc takie, poniżej którego spuszczać się nie mają oni prawa; Walne Zgromadzenie zaś członków Oddziału, wyrażając votum zaufania Zarządowi, uchwaliło, że o ile jest wskazane zabieganie w poszczególnych, bodaj najliczniejszych wypadkach o ustalenie sobie wyższego wynagrodzenia, dostosowanego do poziomu kwalifikacji i znajomości rzeczy techników gorzelniczych, jakoteż do wielkości gorzelń i trudności stosowania w nich pracy zawodowej, przy zapewnieniu sobie tego wynagrodzenia w złotych, o tyle godzenie się członków Związku na wynagrodzenie *niższe* od

przytoczonych norm najniższych uznawane będzie jako takie zapoznawanie przez nich, lub taki brak kwalifikacji zawodowych, że powodować to musi usunięcie ich ze Związku.

* * *

W obrębie *Poznańskiego* Oddziału Okręgowego Związku zdawna już ustalone są ryczałtowe normy wynagrodzenia techników gorzelniczych, widocznie odpowiadające miejscowym potrzebom, gdyż godzą się na nie jednakowo i technicy i z drugiej strony producenci rolni.

Obecnie właśnie Zarząd Poznańskiego Oddziału Okręgowego Związku, ogarniając swoją działalnością Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk, komunikuje, że pomiędzy nim, a Zjednoczeniem Producentów Rolnych odnowione zostało porozumienie w sprawie ustalenia nieco wyższego, w porównaniu z czasem poprzednim, wynagrodzenia członków Związku na rzeczonym terenie na kampanję 1924/25 r., przyczem obowiązują następujące warunki według dosłownego brzmienia zawartej umowy:

I.

„Kawaler, gorzelnik wykwalifikowany, z egzaminem fachowym, posiadający najmniej 5 lat praktyki (w tem dwa lata jako elew i 3 lata jako podgorzelnik), pobierać ma przez następne 2 lata jako samodzielny kierownik gorzelni miesięcznie: pensji—gotówki 80 złotych, wolne utrzymanie i bezpłatne pranie i prasowanie. Winien mieć własną pościel i ręczniki.

Żonaty lub kawaler, gorzelnik wykwalifikowany, z egzaminem fachowym, posiadający co najmniej 10 lat praktyki (w tem 2 lata jako elew), pobierać ma 100 zł.

Żonaty lub kawaler, gorzelnik wykwalifikowany, z egzaminem fachowym, posiadający ponad 10 lat praktyki—125 zł. miesięcznie.

II.

Za inne czynności, poza gorzelnią, będzie gorzelnik pobierać wynagrodzenie podług obopólnej umowy. Na życzenie swego przełożonego jest gorzelnik zobowiązany, o ile mu czas na to pozwoli, inne, mu odpowiednie czynności wypełniać. Poleca się przy zawarciu umowy dokładnie omówić jakie funkcje winien gorzelnik pełnić, gdy gorzelnia stoi.

III.

Ordynarja podstawowa wynosi: a) Wolne mieszkanie. b) Wolny opał. c) Wolne światło. d) 20 ctr. żyta. e) 8 ctr. pszenicy. f) 12 ctr. jęczmienia. g) 2 ctr. grochu. h) 6 ctr. tucznika. i) 12 ltr. mleka słodkiego dzien-

nie lub utrzymanie 2 krów w pańskiej oborze. j) Doktór i apteka. k) Ogród, przy braku drzew owocowych—4 ctr. owocu. l) 30 kw. prętów kapuśnika skopanego, lub kapusta w głowach. m) Zasługi dla jednej służącej n) Drób chować wolno w ograniczonej ilości za obopólną umową. Norma przeciętna wynosi: 20 kur, 2 koguty, 40 kurcząt, 30 kaczek. Na utrzymanie drobiu 8 ctr. pośladu.

IV.

Tantjema od wypalanej okowity: z własnych kartofli 1% i z zakupionych — ½% od brutto sprzedaży.

V.

Potrzeba podgorzelnika w gorzelni jest zależna od obopólnego porozumienia, a utrzymanie dla niego i pensję płaci dominium.

VI.

W razie zmiany posady, pracodawca winien dać wyprowadzającemu się furmanki potrzebne do najbliższej stacji kolejowej i potrzebnych ludzi do załadowania rzeczy.

VII.

Wypowiedzenie dla kawalera ćwierćroczne, t. j. 1 kwietnia, a dla żonatego półroczne, t. j. 1 stycznia, biorąc w rachubę 5 następnych dni."

Uwaga. 1 ctr. = 0,5 q

* * *

W obrębie *Małopolskiego* Odziału Okręgowego Związku brak jest jeszcze jakichkolwiek porozumień w sprawie wynagrodzenia techników gorzelniczych, co wynika głównie z powodu małej liczebności Oddziału przy opieszałości zainteresowanych i ociąganiu się z zapisywaniem się do Związku: nie tych, co do niego pragną się dostać za wszelką cenę, rozumiejąc jego znaczenie, lecz mając dla siebie drogę do niego zamkniętą, lecz tych, którzy mogą być do niego przyjęci przy stosowanych w nim zasadach i podstawach rozumnej, odpowiadającej współczesnym warunkom ogólnym ostrożności.

Małopolska więc może tymczasowo wykorzystać przytoczone wytyczne, jako tylko orjentacyjne i dla niej.

SPIS KANDYDATÓW NA RZECZYWISTYCH CZŁONKÓW OKRĘGU WARSZAWSKIEGO Z. Z. T. G.

Przyjęci 5 lipca r. b.

Ciesielski Zygmunt: Rychłocice, p. Widawa, pow. Łaski. Koyer Wacław: Kozietuły p. Mogielnica, pow. Grójecki. Zakrzewski Józef: Warszawa, Złota Nr. 3, m. 4.

DZIAŁ SPECJALNY.

SZKOŁA GORZELNICZA W DUBLANACH.

Wpisy na dziewięciomiesięczny kurs gorzelniczy odbędą się dnia 1 października r. b. Od kandydatów wymaganem jest ukończenie 6-u klas szkoły średniej i dwuletnia praktyka gorzelnicza. Przyjęcie z 5-u lub 4-ma klasami szkoły średniej jest możliwe tylko w razie dłuższej praktyki gorzelniczej. W celu przyjęcia na kurs składają kandydaci podanie do Kierownictwa Kursów w Dublanach, k/Lwowa, zaopatrzone w metrykę, świadectwa szkolne, świadectwa z praktyki gorzelniczej, względnie także i innnych praktyk, n. p. rolniczej i opis życia.

Opłata szkolna za cały kurs wynosi 200 złotych, którą uiszcza się przy wpisie; opłata ta może być rozłożoną na dwie raty, z których jedną opłaca się przy wpisie, a drugą — na początku drugiego półrocza, t. j. dnia 20 lutego.

Kurs składa się z dwu półroczy: zimowe rozpoczyna się 1 października i trwa do 7 lutego, letnie rozpoczyna się 20 lutego, a kończy się 30 czerwca, w którym to dniu odbywa się egzamin końcowy.

Program kursu obejmuje następujące przedmioty:

1. *Repetytorjum z matematyki elementarnej.* Repetytorjum arytmetyki, algebry i geometrji z niższych klas szkoły średniej. Dokładniejsze uwzględnienie tych działów arytmetyki, których zaniedbanie okaże się z wstępnego repetytorjum, specjalnie zaś: reguły trzech—prostej i złożonej, rachunku procentu, spółki, mieszaniny. Dalej potęgowanie, pierwiastkowanie, logarytmy. Repetytorjum głównych działów algebry, specjalnie zaś równania o jednej, dwu i trzech niewiadomych pierwszego stopnia i o jednej niewiadomej drugiego stopnia.

Repetytorjum głównych działów geometrji, specjalnie zaś obliczanie zasadniczych utworów geometrycznych.

2. *Fizyka.* Zasady fizyki z szczególnem uwzględnieniem potrzeb techniki gorzelniczej. Mechanika. Nauka o własnościach ciał gazowych, płynnych i stałych. Ciepło. Zasady elektryczności i optyki.

3. *Chemja.* Zasady chemji fizycznej. Chemja nieorganiczna: pierwiastki i ich połączenia z specjalnym uwzględnieniem ważnych w przemyśle, a szczególnie w technice gorzelniczej. Chemja organiczna.

4. *Technologja gorzelnicza,* wraz z maszynami tego przemysłu.

Część ogólna: Historja i statystyka gorzelnictwa z szczególnem uwzględnieniem Polski. Surowe materjały. Woda. Opał. Mykologja techniczna i enzymatyka.

Część szczegółowa: Nauka o słodzie i słodowaniu, o przygotowaniu zacieru słodkiego i przycierka, o fermentacji, o odpędzie, o rektyfikacji, o fabrykacji wódek i likierów, o wywarze i jego zużyciu, jakoteż o używanych przytem aparatach.

Zakończenie: Uwagi o zakładaniu i budowaniu gorzelni i kierowaniu gorzelnią. Rzut oka na inne przemysły fermentacyjne.

5. *Maszynoznawstwo ogólne, kotły i silniki.* Nauka o materjałach, elementy maszyn, kotły parowe i ich obsługa, maszyny parowe i ich obsługa, jakoteż zużycie pary wylotowej. Zasady obsługi maszyn elektrycznych.

6. *Nauka o administracji i księgowości gorzelniczej.* Administracja gorzelni w związku z gospodarstwem rolnem. Prowadzenie ksiąg gorzelniczych Zarys księgowości rolniczej.

7. *Opodatkowanie gorzelni i spirytusu.* Opodatkowanie gorzelni i spirytusu w Polsce z zarysem historycznym i na podstawie systemów podatkowych państw zaborczych. Prowadzenie druków skarbowych Kontrola gorzelni przez władze skarbowe.

8. *Ćwiczenia w pracowni chemicznej i mikroskopowej.* Badania fizyczne i chemiczne z dziedziny kontroli ruchu gorzelni. Podobnie też badania mikroskopowe, poprzedzone elementarnemi ćwiczeniami z mikroskopji. Nadto badanie materjałów surowych i ich budowy mikroskopowej.

9. *Zajęcia praktyczne: techniczne i rysunkowe.* Zajęcia w gorzelni doświadczalnej. Wszyscy uczniowie przechodzą kolejno wszystkie roboty, jakoteż prace, związane z kierownictwem, kontrolą i obliczeniem ruchu gorzelni. Rysunki techniczne: kopje, powiększenia, zdjęcia techniczne maszyn i budynków. Zasady projektowania gorzelni, budynków i maszyn.

Każdy z powyższych przedmiotów kończy się egzaminem, który może być ew. podzielony na części. Nadto przy końcu kursu składa się egzamin końcowy i dopiero po jego złożeniu uzyskuje się świadectwo ukończenia kursu.

Ponieważ kursy nie rozporządzają swym internatem, przeto uczniowie mieszkają i stołują się prywatnie.

Bliższych wyjaśnień udziela kierownictwo kursów: Prof. Dr. Adolf Joszt, Dublany k/Lwowa

* * *

W uzupełnieniu powyższego komunikatu zaznaczyć należy, że z Funduszu Stypendjalnego Z. Z. T. G. w roku szkolnym 1924/5

mogą być udzielone stypendja 5 słuchaczom Szkoły Gorzelniczej w Dublanach na podstawie obowiązującego regulaminu Związku.

* * *

W imieniu Związku i Redakcji wzywamy do zapisywania się do Szkoły.

KROK NAPRZÓD W UJEDNOSTAJNIENIU KONTROLI TECHNICZNEJ W GORZELNICTWIE.

Bodaj nie wymaga już dowodzeń, że kontrola techniczna w zakładach przemysłowych wszelkiego rodzaju stanowi czynnik najpierwszorzędniejszego znaczenia. Szczególną on posiada w dodatku wagę w gorzelnictwie, wytwór którego, alkohol, jest opodatkowany stosunkowo do jego ceny bardzo wysoko, budząc niewczesne apetyty w nieurobionych zwłaszcza moralnie środowiskach i tem więcej w jednostkach. Idzie bowiem ogólnie o zabezpieczenie się od nadużyć, przynoszących olbrzymie straty Skarbowi Państwa i nie mniej poważny uszczerbek całemu lojalnemu wobec niego przemysłowi, ponieważ uchylenie się pewnej choćby części wytworzonego spirytusu od opodatkowania pozbawia Skarb Państwa należnych mu wpływów, z drugiej zaś strony wytwarzanie nieopodatkowanego spirytusu może stać się opłacalnem w najniewłaściwszych choćby warunkach technicznych i nadto rzucony na rynek spirytus tego rodzaju nietylko już może, ale musi obniżać cenę całej jego ilości, znajdującej się na rynku, a więc i opodatkowanej jego części, chociażby ta była wogóle przeważającą, a wytwarzanie jej przestało się opłacać, jak to ma miejsce obecnie.

Jeżeli jednak kontrola wytwórczości gorzelniczej w celach tak skarbowych, jak i przemysłowych jest w tak wysokim stopniu niezbędną, to na ziemiach polskich dzieje się z nią źle bardzo. Jedynie w b. zaborze rosyjskim jest ona należycie zautomatyzowaną, używany bowiem tu do kontroli alkoholomierz samoczynny wskazuje dokładnie ilości i płynu spirytusowego i otrzymanego w nim alkoholu.

W Małopolsce zautomatyzowaną jest jedynie kontrola ilości wytworzonego płynu spirytusowego, oznaczanej przez wstawione do gorzelni spirytusomierze samoczynne różnych mniej lub więcej niedoskonałych typów. Ilość jednak alkoholu nie jest wiadomą nie tylko codziennie, ale wogóle przez czas dłuższy, oznaczaną jest bowiem przez urzędników perjodycznie, na oko, według alkoholomierza szklanego.

Wreszcie w b. zaborze pruskim nie jest wiadomo nietylko codziennie, ale przez czas dłuższy, ile otrzymano i płynu spirytusowego i zawartego w nim alkoholu. Do skontrolowania więc przez urzędników i ilości płynu spirytusowego na wagę i ilości zawartego w nich alkoholu, znowu na oko, alkoholomierzem szklanym, gorzelnie prowadzone są całkowicie na ślepo.

* * *

W nienormalny ten stan rzeczy wglądnęło wreszcie Ministerstwo Skarbu i zabezpieczając swoje interesy, a przyczyniając się ubocznie i do umożliwienia przemysłowi i technice wnikania bliżej i szczegółowiej w rezultaty, a więc i w podstawy techniczne przerobu gorzelniczego, zobowiązało wszystkie gorzelnie tego b. zaboru pruskiego do zaopatrzenia się kolejno w alkoholomierze samoczynne w przeciągu trzech najbliższych okresów kampanijnych.

Rozporządzenie to Ministerstwa Skarbu stanowi dla niego i dla całego przemysłu gorzelniczego w Polsce nader doniosły fakt, zasługujący na zaznaczenie, stanowi on bowiem pierwszy, najwięcej niewątpliwie podstawowy krok naprzód ku ujednostajnieniu u nas kontroli technicznej w gorzelnictwie; jeżeli zaś własność gorzelnicza b. dzielnicy pruskiej opierała się uczynieniu tego kroku lub raczej domagała się odłożenia reformy, to wynikało z pewnością z trudnego położenia rolnictwa i gorzelnictwa w roku bieżącym i zapewne w niejakim stopniu z braku również zrozumienia, że dopóki ta sprawa nie zostanie należycie uporządkowana i ujednostajuiona w właściwy sposób w Polsce, dotąd cały stan gorzelnictwa nie może być ustalony w korzystny i dla niego sposób.

Ostatecznie wniknęło w tę sprawę Zachodnio-Polskie Zjednoczenie Spirytusowe, któremu poszła na rękę wyrabiająca alkoholomierze samoczynne nasza spółka akcyjna „Technika Gorzelnicza“, przyjmując je nadto do udziału w swoim kapitale akcyjnym.

Dokonane porozumienie wymienionych organizacji ułatwia wprowadzenie niezbędnej ogólnie reformy; udostępnia się bowiem nabycie rzeczonych przyrządów wraz z filtrami dla poszczególnych właścicieli gorzelń w obecnych ciężkich dla nich czasach, jakkolwiek opóźnia się obecnie i wyrób przyrządów pomimo poważnego bardzo uprzedniego zaawansowania go jednostronnemi usiłowaniami „Techniki Gorzelniczej“ a to z powodu opóźnienia się z porozumieniem.

Oczywiście jest pożądane jednak, ażeby w całej dzielnicy wprowadzono alkoholomierze samoczynne najpoprawniejszego jednolitego typu, ustalonego przez „Technikę Gorzelniczą“ w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. Niezależnie bowiem od tego, że są one

tańsze od sprowadzonych przez Ministerstwo Skarbu z Berlina, zanim zapoczątkowano ich wyrób u nas, stanowią nadto przedmioty bez porównania więcej wartościowe przez zastosowanie w nich szlachetniejszych i droższych materjałów, tudzież wskutek precyzyjniejszego ich wykonania w wszelkich szczegółach, odbiegającego daleko od niemieckiego powojennego, obliczanego zwłaszcza na eksport do Polski tandeciarstwa. Nie ulega zaś pozatem wątpliwości, że jeżeli zaprowadzenie tak podstawowej zmiany w kontroli skarbowej całej dzielnicy nastręczyć musi wiele trudności technicznych tak dla przemysłu, jak i dla miejscowych władz skarbowych, to zastosowanie równocześnie i rozrzucenie na całym obszarze dzielnicy alkoholomierzy samoczynnych dwóch odmiennych typów, spotęgować musi te trudności i zwiększyć nieuniknony poniekąd w danych warunkach zamęt w wyższym jeszcze stopniu. Wszystko też przemawia zatem, ażeby znajdujące się jeszcze w posiadaniu Ministerstwa Skarbu alkoholomierze samoczynne pochodzenia berlińskiego pozostawić dla wyłącznego zużytkowania w b. zaborze rosyjskim, gdzie spora ich ilość już znalazła z konieczności zastosowanie, a urzędnicy skarbowi są więcej z nimi obeznani.

Jakkolwiekbądź po trzech latach jedynie w Małopolsce braknie w ogólnem zastosowaniu alkoholomierzy samoczynnych przenikających sporadycznie tylko do odbudowywanych w niej gorzelń, które pragną zadokumentować swoją lojalność wobec potrzeb Skarbu Państwa i przemysłu gorzelniczego, a przytem przewidują nieuniknioną dla nich przyszłość. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że i w zakresie tych przyrządów Małopolska nie pozostanie długo w odosobnieniu, a to tem więcej, że niełatwą tam jest ciągle jeszcze do załatwienia sprawa żydowska w gorzelnictwie, a w związku z nią potrzeba wzmocnionej kontroli skarbowej w wielu bardzo gorzelniach.

Za pierwszym krokiem naprzód w właściwem ujednostajnieniu zaznaczonej kontroli w Polsce, muszą nastąpić dalsze odpowiednie posunięcia, a interesom ogólnym powinny usunąć się z drogi interesy partykularne i najszkodliwsze, pozbawione podstawowego gruntu, całkowicie jednostronne, lub nawet spekulacyjne, albo też wprost zdrożne zabiegi i podszepty.

PYTANIA I ODPOWIEDZI.

Pytanie 6. Kadź zacierna studzi zaciery zbyt długo, gdyż ma żelazną wężownicę. Jakie są do zalecenia środki zaradcze? Jaka jest różnica wyników trzydobowej fermentacji w porównaniu z dwudobową. W jakich warunkach i w jaki sposób zaleca się stosować fermentację dwudobową.

Odpowiedź 6. Sprawę poruszoną przez p. K. rozpatrzymy kolejno:

Zaciernia powinna być tak urządzoną, by zacier studziła w przeciągu 45 minut, nie dłużej jednak jak 1 godzinę.

Żelazna wężownica w zacierni nie tłómaczy potrzeby 2-godzinnego studzenia i zużycia bardzo znacznej ilości wody; jeżeli zaś tak jest istotnie, to przedewszystkiem należy doprowadzić zaciernię do porządku. Stosunkowo małe posiada bowiem znaczenie, czy będzie prowadzona 2 czy 3 dobowa fermentacja, jeżeli zaciernia źle studzi i dużo zużywa wody. Ponieważ przynosi to zawsze stratę i prowadzi do wadliwej pracy, przeto trzeba tę wadę usunąć. Przyczyny długiego studzenia mogą stanowić:

a) wadliwe doprowadzenie i odprowadzenie wody,

b) zamulenie rurociągu,

c) niedostateczna wielkość powierzchni studzącej i mianowicie zbyt mała wężownica w stosunku do zacieru,

d) zbyt wielka średnica rurociągu, tak że ciepłota wody nie jest dostatecznie wyzyskaną,

e) złe mieszanie zacieru.

Należałoby zbadać ciepłotę wody dopływającej i odpływającej w stosunku do ciepłoty w tejże chwili zacieru. Na tej podstawie można już zorjentować się, gdzie błędu szukać. Naturalnie trzeba już obecnie rozkręcić wężownicę i zbadać jej wady. To jest pierwsza czynność.

Przyjmijmy jednak, że, wszystko jedno z jakiego powodu, okazuje się zaciernia w dalszym ciągu wadliwą i wymaga długiego studzenia. W takim razie trzeba zastosować „cukrowanie zacieru" (patrz Gorzelnictwo, tom II), a po zadaniu słodu i dobrem przemieszaniu, nie robić żadnych przerw dla osiągnięcia scukrowania, lecz natychmiast przystąpić do studzenia. Ponieważ cukrowanie zacieru trwa $1/2$ — 1 godziny, przeto, przystępując zaraz do studzenia zacieru, wyzyskujemy ten czas na studzenie. Przy takiem postępowaniu trzeba użyć nieco więcej słodu, w każdym razie nie mniej jak 2% słodu w formie ziarna twardego w stosunku do ziemniaków.

Rewizja zacierni, usunięcie w granicach możliwości jej wad i powyższe techniczne postępowanie zmniejszą w wysokim stopniu skutki obecnej wady zacierni.

Pan K. wspomina, że ma małą słodownię. Na każde 100 litrów spirytusu dziennej produkcji trzeba 30 m² słodowni. Poniżej 25 m² nie można zejść żadną miarą. To jest warunek dla normalnych wydatków.

Jażeli fermentacja dwudobowa jest należycie przeprowadzona i równocześnie posiadamy odpowiednie urządzenie gorzelni, to różnice, w stosunku do fermentacji trzydobowej, są tak małe, że można nie zwracać na nie uwagi. Natomiast przy niewłaściwem urządzeniu gorzelni, lub wadliwem prowadzeniu fermentacji, duże straty może przynosić. Dla tego też gorzelnia rolnicza winna być urządzona dla trzydobowej fermentacji tak, by można było w razie potrzeby przejść na fermentację dwudobową. Jednakże niewłaściwe jest dążenie do urządzenia gorzelni dla fermentacji tylko dwudobowej.

Najważniejsze, to ciepłota izby fermentacyjnej i gęstość zacierów. W ciepłej izbie fermentacyjnej i przy rzadkich zacierach można przejść na dwudobową fermentację; natomiast w chłodnyah lokalach, przy gęstych zacierach i w braku chłodnic do kadzi fermentacyjnych, jest konieczną fermentacja trzydobowa.

Mając gorzelnię urządzoną dla trzydobowej fermentacji, należy rozpatrzeć i to zależnie od pory roku i stanu pogody, jaką prowadzić fermentację. Jeżeli fermentacja ciepła i zacier może być o gęstości niżej 18° Ball, lub jeżeli zostanie stwierdzony znaczny przyrost kwasu, to można przejść na dwudobową fermentację. Jeżeli lokal jest chłodny, lub przycisną mrozy, albo też musimy robić gęstsze zaciery, to trzeba prowadzić fermentację trzydobową.

Postępując zależnie od potrzeby chwili, możemy swobodnie regulować przebieg fermentacji i tem samem uzyskać najlepsze wyniki, bez zbytniego kłopotu i wysiłku pracy.

T. Chrząszcz

Drukarnia Policyjna, Długa № 38, Warszawa, dn. 1 sierpnia 1924 r.